

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 238.

LESZNO, wtorek, dnia 15-go października 1935 roku

Rok XVI

Zmiana rządu w Polsce

Rząd p. premiera Sławka — jak donosi P. A. T. — podał się do dymisji. Dokonuje się więc zmiana, która wyrasta konsekwentnie z naszej sytuacji politycznej.

W związku z tą zmianą krakowski „Głos Narodu” pisze:

„Po r. 1926 ułarło się powiedzenie, że — każda zmiana rządu w Polsce jest tylko „zmianą warty”. Znaczyło to tyle, że każdy rząd, czy w nim przeważają elementy lewicowe, czy prawicowe, — umiarkowane, czy radykalne — musi powiesić na kołku osobiste przekonania i programy poszczególnych ministrów, a natomiast poddać się kierownictwu Marsz. Piłsudskiego. Dlatego było takie nadzwyczajne zjawisko, że konserwatyści popierali ministrów radykalnych, a radykali wspólnie pracowali z elementami konserwatywnymi. Wszyscy bowiem wiedzieli, że o polityce kraju decyduje nie p. X, lub Y, będący w danej chwili ministrem, ale Marsz. Piłsudski, to znaczy jego wola.

Śmierć Marsz. Piłsudskiego zakończyła ten stan rzeczy. I nie kto inny, tylko sam p. pułk. Sławek tą prawdę oznajmił społeczeństwu; oświadczając, że, gdy dotąd losami Polski kierował „Człowiek”, odłód kierować ma „Prawo”.

Nie wystarczy pojęcie „Prawo” — nawet, gdy przez nie rozumiemy nową konstytucję. Konstytucja bowiem jest tylko zbiorem suchych norm prawnych, gdy dla zapewnienia trwałości politycznego kierownictwa trzeba treści ideologicznej, — trzeba — jak to Wład. Grabski trafnie podkreśla w swej książce: „Idea Polski” — wizji Polski jutrzejszej.

Przedtem, niż przypuszczaliśmy, zrozumiano to w obozie „sanacji”. Przedtem, niż się spodziewano, rozpoczął się w łonie tego obozu ferment ideologiczny, próba krystalizacji programowej, i — co za tem idzie — formowania się grup, które się od siebie oddzielają przez pewne hasła programowe.

Powszechnie mówi się o dwóch grupach wyodrębniających się w sanacji: o grupie pułkowników i o grupie generałów. W gruncie rzeczy nie wiadomo, czy proces krystalizacyjny w łonie BBWR. będzie się ograniczał dalej do tych dwóch grup. Wyodrębnienie się bowiem tych dwóch grup dokonuje się — jak dotąd — za ledwie na jednym, zresztą ważnym, odcinku: polityki wewnętrznej i stosunku do społeczeństwa. Pierwsza grupa jest za utrzymaniem dotychczasowego kursu, gdy druga zmierza do uzyskania kontaktu ze „społeczeństwem”. Na tem polega różnica między nimi. Poza tem w łonie każdej z tych dwóch grup są różne poglądy na kierunek polityki zagranicznej, gospodarczej i kulturalnej. Dzięki temu np. konserwatyści dzielą swe sympatie między jedną i drugą grupą. Natomiast t. zw. radykali w znaczeniu i gospodarczym (p. Kościółkowski) i kulturalnym (p. Stępieński), poddali się grupie generalskiej. Tłumaczy się to tem, że generalska grupa zmierza do porzucenia ze „społeczeństwem” i że na tym punkcie zga-

dza się z t. zw. lewicą sanacji, która z racji swego „demokratyzmu” nieraz już akcentowała konieczność oparcia władzy o sympatie mas, zwłaszcza wiejskich, a w pierwszych dniach po śmierci Marsz. Piłsudskiego marzyła nawet o „jednolitym” froncie całej lewicy wraz z P. P. S. i Wyzwoleniem. Dążności tej lewicy w dziedzinie polityki wewnętrznej najlepiej wyraża „Kurjer Poranny”, który np. ostatnio wystąpił z żądaniem amnestji dla więźniów także politycznych.

Na razie grupa generalska ma przewagę. Składa się na to wiele przyczyn. Najważniejszą z nich zapewne

jest powszechne przeświadczenie, że przyszedł czas na zastosowanie wobec społeczeństwa innych metod, niż dotychczasowe. Dalszą — konsolidacja organizacyj b. wojskowych i legionistów i ich deklaracje o podporządkowaniu się gen. Rydzowi-Śmigłemu. W ślad za tem idzie dość ostry ton prasy sympatyzującej z tą grupą w stosunku do grupy przeciwnej, co również oczywiście nie mija bez wrażenia.

Na tem tle ustąpienie rządu p. Sławka przedstawia się jako pierwszy etap w ewolucji naszych stosunków politycznych.

—O—

Nie będzie eksmisji od 1-go listopada

Z dniem 1 listopada br. wchodzi w życie moratorium mieszkaniowe, to zn. odroczenie eksmisji dla bezrobotnych, zajmujących mieszkanie jedno i dwu-izbowe. To zimowe wstrzymanie eksmisji będzie obowiązywać do 1-go kwietnia roku przyszłego. Ponieważ prolongata ta odbywa się automatycznie, żadne eksmisje w stosunku do bezrobotnych nie będą wykonywane.

—O—

Ilość ubezpieczalni

Warszawa. W kołach ubezpieczonych twierdzą, że już w ciągu października należy oczekiwać zarządzenia ministra opieki społecznej, redukującego ilość ubezpieczalni z 60 do 16.

Nowy gabinet min. Kościółkowskiego

Eugenjusz Kwiatkowski został wicepremierem i ministrem skarbu

Warszawa, 14. 10. Minister Kościółkowski, któremu Prezydent R. P. powierzył w sobotę popołudniu misję utworzenia gabinetu, odbył wieczorem szereg rozmów politycznych m. in. dłużej rozmowę z gen. Rydz-Śmigłym, i w niedzielę, krótko przed południem przedstawił Prezydentowi R. P. nową listę gabinetu, która wygląda następująco:

Premjer — Marjan Zyndram Kościółkowski.

Wicepremier i minister skarbu — inż. Eugenjusz Kwiatkowski.

Minister spraw wewnętrznych — Władysław Raczkiewicz, dotychczasowy wojewoda krakowski.

Minister spraw zagranicznych — Józef Beck.

Min. spraw wojskowych — gen.

brygady Tadeusz Kasprzycki.

Minister sprawiedliwości — Czesław Michałowski.

Minister przemysłu i handlu — Roman Górecki, dotychczasowy prezes Banku Gosp. Krajowego.

Minister opieki społecznej — Jacek Jędrzejowski, dotychczasowy wojewoda wileński.

Minister komunikacji — inż. Michał Butkiewicz.

Minister poczt i telegrafów — inż. Emil Kaliński.

Minister rolnictwa — Julian Poniatoński.

Kierownik min. s'er. t. a. światy — Konstanty Chyliński.

Zaprzysiężenie nowego rządu odbyło się na Zamku o godz. 11,50 przed południem.

Zmiany nastąpiły na następujących stanowiskach: premiera, min. skarbu, min. przemysłu i handlu, opieki społecznej, i oświaty. Nadto ustanowiony został urząd wicepremjera, który złączony został personalnie z teką ministra skarbu. Gen. Kasprzycki który był poprzednio kierownikiem M. S. Wojsk., został obecnie ministrem.

Włosi zbombardowali Daguarrei

Oficjalny komunikat sztabu włoskiego

Rzym, 14. 10. Ogłoszono tu następujący komunikat:

Onegdaj o godz. 13 Ras Gugsu po przedstawieniu się strażom włoskim udał się do Coalit. do kwatery gen. de Bono.

Gugsu miał na sobie europejski uniform khaki i otoczony był świtą, złożoną z kilku podkomendnych. Asysta osobista Gugsy liczy 1500 ludzi, zbrojnych w karabiny, przeważnie manlichery. Ludzie ci mają ponadto 20 karabinów maszynowych, 4 armaty górskie i dwa działa przeciwlotnicze typu Hoerlington. Eskorta zebrała się wokół Adigratu. Gugsu ponownie zapewnił gen. de Bono o swoich uczuciach oddania dla Italji. i oddając się do zupełnej dyspozycji Włoch, wyraził nadzieję, że akt ten zdecyduje innych wodzów do naśladowania go, aby zapewnić całej ludności prowincji Tigre spokój, dobrobyt i sprawiedliwość pod osłoną trójkolorowego sztandaru włoskiego.

Wczoraj 13 bm. gen. de Bono odwiedził Aduę, gdzie przyjął rewję oddziałów i dokonał inauguracji pomnika, wzniesionego celem uczczenia żołnierzy włoskich, poległych w r. 1896.

Wczoraj kontynuowana była akcja oczyszczenia terenu. Oddział piechoty tubylczej rozproszył nieprzyjaciela który pozostawił na polu walki 22 zabitych, wśród których znajdował się jeden z dowódców.

Na froncie somalijskim spokój.

Rzym. Specjalny wysłannik „Tri-

buny” donosi z Mustahil, że lotnicy włoscy zbombardowali fort abisyński w miejscowości Daguarrei, położonej na lewym brzegu rzeki Uebi Scabelli. Bombardowanie trwało 40 minut. — Zbombardowano fort oraz sąsiednią ufortyfikowaną wieś Dagabonko, brońącą wejścia do fortu. Wios słońca W kłębach dymu widać było stada bydła, które wygnano na sąsiednie pastwiska.

Zawody śpiewacze w Poznaniu

odbyły się wczoraj w sali Wyższej Szkoły Handlowej.

Poznań, 14. 10. Wczoraj po południu odbyły się w sali W. S. H. tegoroczne zawody śpiewacze I. okręgu wlkp. związku śpiewaczego w Poznaniu.

W zawodach wzięło udział dziesięć chórów, z nich trzy w kategorii III, cztery w kat. II, i trzy w kat. I. Każdy chór wykonał jeden utwór dowolny i jeden popisowy.

Jury, która się składała z pp. Kamieńskiego, Kasserna i Nowowiejskiego, ogłosiła następującą punktację:

Kategoria III: chór mieszany im. Nowowiejskiego 24 p.; chór miesz. „Chopin” 17 i pół p.; chór miesz. „Dembiniński” 16 p. Kategoria II: chór miesz. „Halka” 21 i pół p.; chór męski „Bratnia Pomoc” 21 i pół p.; chór miesz. „Harfa” 17 p.; chór męski „Moniuszko” 25 p.

Tragiczna śmierć dyplom. polskiego

Nowy Jork. Attache ambasady Rzpłtej Bohdan Zaniewski, zginął w wypadku samochodowym w miejscowości Glendale w stanie Utah. Zarządzający mu stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, Mieczysław Wojciechowski, jest lekko ranny.

Zbrojenie w Indjach

Bombaj. Mimo oficjalnych zaprzeczeń, rząd Indji czyni przygotowania, ażeby w razie ogłoszenia mobilizacji, mogła ona być przeprowadzona w jak najkrótszym czasie.

Urlopy oficerów induskich i brytyjskich zostały cofnięte.

—O—

Wczorajsza uroczystość w Lesznie

Jak odbyło się poświęcenie Stadjonu Miejskiego i odsłonięcie pomnika gen. Konarzewskiego

Wczoraj t. j. w niedzielę, dnia 13 bm. przy pięknie sprzyjającej pogodzie, odbyła się uroczystość poświęcenia Stadjonu Miejskiego im. gen. Konarzewskiego w Lesznie. Na uroczystość tę przybyli niezliczone tłumy publiczności, a m. in. zauważyliśmy brata sp. gen. Konarzewskiego, p. Henryka Konarzewskiego, sędziego z Łodzi i syna zasłużonego generała p. starostę Ryszarda z Łomży, — oraz p. p. dow. O. K. VII gen. Knoll-Kownackiego z Poznania, dow. 14 Dyw. gen. Włada z żoną, gen. Roupperta z Warszawy, dow. P. C. K. Herberta, dow. Dyw. Piech. płk. Altera i wielu innych. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra 55 p. p.

REWJA WYCH. FIZYCZNEGO.

Uroczystość rozpoczęła defiladą grup ćwiczących, oraz ćwiczeniami sportowymi (Wyniki podajemy w „Nowinach Sportowych”). Na specjalną uwagę zasługują: pokazy tańców regionalnych, wykonane przez uczniów Szkół powszechnych w Lesznie, pokazy gimnastyczne T. G. „Sokół” Leszno, tańce narodowe (Mazur) wykonane w strojach narodowych przez uczennice Gimnazjum i Seminarjum Żeńsk. m. Leszna, corso rowerowe uczniów Seminarjum Męsk., pływaki, wykonywane przez organizację P. W. Kobiet oraz efektownie wykonana gimnastyka rytmiczna przez żeński oddział P. W. leszczyńskiej fabryki „Kanold” (86 dziewcząt) w specjalnych strojach gimnastycznych z napisem „Kanold”. Niemalże brawa świadczyły, że pokazy podobały się i przypadły do gustu wybrednej publiczności naszego miasta.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie p. burmistrz Kowalski, który po powitaniu gości powiedział m. in. co następuje.

MOWA P. BURM. KOWALSKIEGO.

Zebrał się dzisiaj tak licznie, aby być świadkami ostatniego ze tak powiem aktu poważnego dzieła, rozpoczętego kilkanaście lat temu, a doprowadzonego obecnie szczęśliwie do końca.

Stadion miejski, którego otwarcie i poświęcenie ma dzisiaj nastąpić, nie powstał w krótkim okresie czasu, lecz w ciągu kilku lat.

Jest on dziełem zgodnej współpracy miasta z wojskiem, a raczej 55 Pozn. p. p. przy życzliwym poparciu ze strony Funduszu Pracy i Państw. Urzędu W. F. i P. W. oraz leszczyńskiego Wydziału Powiatowego. Budowę jego, miałowicie pływali, zamienionej później na strzelnicę, rozpoczęto w roku 1928 z inicjatywy pana Płk. Kuźmionki, ówczesnego Dcy Pułku oraz przy czynnym poparciu ze strony 55 Pozn. p. p. Potrzebny pod budowę teren, wielkości 60.000 km. m., czyli 6 ha, dostarczyło miasto, wydzielając ze swych posiadłości 52.853 m. kw., oraz zakupując z rąk obcych 7.147 m. kw.

Stadion nasz ma tę wielką zaletę, że jest położony w bezpośrednim sąsiedztwie z wojskiem, od którego będzie w przyszłości pod wielu względami zależny, służąc zarazem celom wychowania fizycznego wojska. Wada jego — obecnie już szczęśliwie usunięta — była dość znaczna nierówność terenu. Potrzeba było wiele ziem poruszyć, aby go doprowadzić do stanu tego, w jakim obecnie się znajduje. Nie mogąc przemiliście wydatnej bardzo pomocy, jakiej doznaliśmy w tej robocie ze strony 55 Pozn. p. p. Nie mówię przesadnie, jeżeli twierdzę, że bez tej pomocy nie byłoby jeszcze dzisiaj gotowi. Wogóle 55 Pozn. p. p. z jego dowódcą p. pułk. Roweckim na czele, nadawał budowie stadionu właściwego kierunku i udzielał stalego poparcia.

Niech mi wolno będzie z tego miejsca podziękować p. pułkownikowi Roweckiemu jaknajserdeczniej za jego nieustraszoną około tego stadionu pełną inicjatywę, pracę i użyczoną częstokroć bardzo wydatną i cenną pomoc. Zarząd Miejski jak i całe społeczeństwo leszczyńskie są p. pułkownikowi za tę ofiarną pracę szczerze wdzięczni.

Niemalże trudu około budowy stadionu poniósł też Komendant Obwodowy P. W. i W. F. p. kpt. Wojtał, który był właściwym wykonawcą i pośrednikiem woli dwóch głównych czynników, wchodzących w rachubę przy budowie stadionu, t. j. Dcy Pułku i Zarządu Miejskiego,

Jemu jak i jego personelowi pomocniczemu za jego trud i zabiegi również serdecznie dziękuję.

Dopuszczalibyśmy się jednak niewytłomaczalnej nieścisłości, gdybyśmy zapomnieli o inicjatorze budowy tego stadionu p. Pułkownika Kuźmionki. On to bowiem przedstawiając Zarządowi Miejskiemu obszerny memoriał w sprawie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży liczących szkół leszczyńskich, przekonał władze miejskie o konieczności budowy tego stadionu. On też pierwszy dał impuls do pracy i pierwszą bardzo cenną i wydatną pomoc, przecz na równi z p. Pułk. Roweckim zapisał się trwałymi głoskami w księdze dzieł tego stadionu. Władze miejskie jak i całe społeczeństwo leszczyńskie będą mu za tę jego gorliwą i bezinteresowną pracę na starcie szczerze wdzięczni.

Budowa stadionu trwała tak długo z dwóch przyczyn. Pierwsza, to już wspomniana znaczna nierówność terenu, którą trzeba było znacznym nakładem sił roboczych przez dłuższy czas usuwać, druga to ta, że miasto budowało stadion z własnych środków nie zapożyczając się nigdzie, czerpiąc jedynie fundusze z bieżących środków budżetowych i subwencji udzielonych przez różne instytucje, jak Fundusz Pracy, Państw. Urząd W. F. i P. W. oraz Komitet Budowy Domu Żołnierza.

Koszt budowy wynosi dotąd 60.000 zł bez terenu wydzielonego z gruntów miejskich, wartości około 16.000 zł. oraz bez uwzględnienia wartości pracy wojska, która w przybliżeniu wynosi 35.000 zł. Świadczenia gotówkowe zostały pokryte w sposób następujący:

Miasto Leszno 25.799,40 zł; Fundusz Pracy 20.000,00 zł; Państw. Urząd W. F. i P. W. 7.500,00 zł; Komitet Budowy Domu Żołnierza Leszno 6.000,00 zł; Leszczyński Wydział Powiatowy 700,60 zł.

Suma wydana przez miasto nie jest wprawdzie przerażająca, lecz jeżeli weźmie się pod uwagę tak okoliczność, że stadion nie był jedyną inwestycją miasta, a raczej jedną z wielu, natenczas cyfra ta nabiera właściwego znaczenia. Bądź jak bądź, pracy około budowy tego stadionu podjął się Zarząd Miejski w przeświadcze-

niu, że przyczyni się w ten sposób do poprawy stosunków lokalnych w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży miasta Leszna i powiatu. Jeżeli ten cel zostanie osiągnięty, wszelkie wysiłki finansowe ze strony miasta, Funduszu Pracy, Państw. Urzędu W. F. i P. W., Komitetu Budowy Domu Żołnierza, czy wreszcie powiatu i poniesione trud ze strony 55 Pozn. p. p., nie będą daremne. Życzeniem moim jak i całej ludności naszego miasta jest, aby na tym stadionie wychowywała się młodzież nasza w myśl zasady: „w zdrowym ciele, zdrowy duch”.

Z tą myślą i z tem wskazaniem otwieram stadion miejski.

UROCZYSTY AKT POŚWIECENIA

Następnie ks. kapłan Łukowiak dokonał uroczystego aktu poświęcenia. Podczas poświęcenia stadionu, za ks. kapłanem dookoła stadionu poszli pp. starosta Świątkowski, burmistrz Kowalski, gen. Knoll-Kownacki, gen. Wład, gen. Rouppert, płk. Rowecki i płk. Pragowski oraz oficerowie sztabowi. Po dokonaniu aktu poświęcenia, wygłosił mowę przed pomnikiem gen. Konarzewskiego p. płk. dypl. Rowecki.

PRZEMÓWIENIE

P. PUŁK. ROWECKIEGO.

W zgodnej i harmonijnej współpracy tutejszego społeczeństwa i wojska powstał stadion taki jaki go tu Państwo widzi.

Jeszcze w r. 1928 ówczesny dcy 55 p. p. p. pułk, Kuźmionka powziął myśl zbudowania pływali w miejscu, gdzie się obecnie znajduje strzelnica. Zamierzano również w przyszłości zbudować stadion, na ten cel miasto przeznaczyło nawet odpowiedni teren. Do realizacji jednak tak szybko nie przyszło.

W r. 1932 — 55 p. p. potrzebując przykoszarowej strzelnicy małego kalibru, wykorzystali bardzo liczne nierówności terenu oraz częściowo przygotowany wykop na pływali.

Ówczesny zastępca dcy 55 p. p. p. ppłk. Czurylo zaprojektował i wybudował znajdującą się obecnie na stadionie strzelnicę.

Projekt konkretny budowy stadionu

MAURYCZ JOKAJ.

„Bogaci nędzarze”

18

Powieść.

— Na to ja znów nie pozwolę! Nie chce, żebyś się miała na śmierć zaprawiać dla nas. Wymyśliłem już coś. Raz zrobiłem małą wycieczkę, pociągiem towarowym. W pewnym miejscu zobaczyłem gromady obdartusów, którzy żelaznymi haczykami rozgrzebywali kupy śmiecia. Na to przydam się jeszcze. Będę śmieciarzem.

ROZDZIAŁ VII.

Błaszana miseczka.

— O, biada mi! Mamże dosyć takiej hańby, żeby mąż mój na stare lata został śmieciarzem? — jęczała praczka.

— Czemużby nie? Albo to nie uczciwy zarobek? Raz w teatrze za młodu widziałem sztukę, napisaną z życia śmieciarza i miała ona tytuł „Śmieciarz”. Gabrjel Egressy grał w niej rolę śmieciarza. Bohater to był i dzielny człowiek. Skoro więc jaki dzielny człowiek, jak Gabrjel Egressy, mógł być śmieciarzem, czemużby to miało urwlać Adamowi Kaporowi?

Panna Lidja mrugnęła na praczkę, aby dała mężowi spokój. Nie do brze jest zapuszczać się w rozprawę i kłótnie z człowiekiem wzburzoną i zmartwioną.

Staremu coraz bardziej podobał się jego pomysł.

Tak, zrobię to niezawodnie. Będę zbierał szmaty. A co będzie, jak kiedy znajdę pośród śmieci diament, który wymieciono, sądząc, że to kawałek szkła. Czytałem raz w gazecie, taką powieść, w której opisywano, jak pewien śmieciarz znalazł w kupie śmieci blaszaną puszkę, w której ukryty był testament lorda. Testament ten był węzłem całej historii, a śmieciarz ów później sam został lordem... Jakże często się zdarza, iż jakiś skapiec cały majątek w banknotach i papierach państwowych ukrywa w sienniku. Po jego śmierci zginię siennik wyrzucają na śmietnik, bo są ludzie tak delikatni, że nie chcą się dotknąć czegoś takiego... Jeśli wtedy przyjdzie śmieciarz i wytrząśnie słomę, to cały skarb wpadnie w jego ręce.

Staruszek z zapałem wygłaszał pochwały na cześć swojego nowego zajęcia, zwłaszcza od chwili, kiedy zapalił fajkę. Błękitny dym wpływał kojąco na wzrok ludzi z poza niego widzi się świat w całkiem innym oświetleniu.

— A zatem, panno Lidjo, dobrzeć pani uczyniła, żeś mi wzięła pistolet z ręki. Niech Bogu będą dzięki, któ-

ry nam panią przysłał w szczęśliwą godzinę. Przecież nie jestem jeszcze tak stary, abym potrzebował odbierać sobie życie. O, stary Adam jeszcze może dokazać wielu rzeczy.

Nie mógł też doczekać się chwili, gdy o świcie parobek z wozem na śmiecie zajedzie przed dom. Sam wyniósł nru skrzynie ze śmieciem do wozu, a potem dopytywał woźnicy, jak i w jaki sposób można się dostać do korporacji śmieciarzy. Ten go objaśnił, że do tego nie potrzeba niczyjej protekcji, ani żadnych świadectw, może sobie choćby natychmiast siść na wóz i pojechać do tego Eldorada na poszukiwanie złota.

Stary byłby natychmiast wdrapał się na wóz ze śmieciami, gdyby nie to, że Franio Kraniec i dwaj inni Słowacy, nagle wypadli z bramy domu, pochwycili go za ręce i za kołnierza.

— Cóż u diabła, chcecie zostać śmieciarzem i domowi naszemu wstyd przynosić? My ze śmieciarzem nie pozostaniemy w jednym domu! Pójdźcie my do gospodarza! Doniesiemy mu, że Kapor nie jest już dawniejszym Kaporem, ale chce zostać śmieciarzem! Nie pozwolimy, na to, aby towarzystwu naszemu wstyd przynosić!

Wśród takich protestów wciągnęli Kapora napowrót do mieszkania.

Alaż to skandal! Żeby też nawet mizerne Słowaki wstydziły się towarzystwa śmieciarza? Cóż to znów za arystokracja? Alboż to na to Wę-

grzy lali krew w czterdziestym ósmym roku, żeby potem takie nędzne Słowaki pogardzały węgierskim śmieciarzem. Ale już wiem, to jest znów jedna z praktyk panny Lidji.

Alaż mężu kochany, skądże ci to znów przyszło do głowy? Panna Lidja nie umie się nawet rozmówić ze Słowakami.

Z nimi nie umie, to prawda, ale umie się rozmówić z „Cziczonką”, a ta znów mówi po słowacku. Tym sposobem podbechtano na mnie Słowaków. Akurat tak samo w czterdziestym dziewiątym roku doprowadzono do skutku interwencję zbrojną.

Alaż opamiętaj się, ojciec Adamie! ozwała się panna Lidja, głosząc po twarzy staruszkę. — Doprawdy to zajęcie nie dla was!

Dobrze tedy! Będę czekał aż mnie mianują starostą w Ostryhomiu. Skoro już nie pozwalacie, abym w uczciwy sposób na grosz pracował, dowiodę wam, że i bez pieniędzy żyć mogę. Nie będę nic jadł.

Cóż to, ojciec Adamie: chcesz może występować jako głodomór?

Nie będę naśladował głodomorów cyrkowych, ale poproszę za dzieńsieć krajcarów zakupię sobie bochenek razowego żołnierskiego chleba i to musi mi wystarczyć na cztery dni. Przestaną palić, zakupię fajkę w ziemię i będę tak żył...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

powstał dopiero w końcu 1932 roku i po zatwierdzeniu przez Państw. Urząd W. F. i P. W., zaczęliśmy go realizować.

Środków finansowych na budowę stadionu dostarczyli: przedewszystkiem Państwowy Urząd W. F. i P. W. w osobie płk. Kilińskiego, dając 7500 zł, Zarząd miasta Leszna z Burmistrzem Kowalskim i Prezesem Nowakowskim na czele, dając około 16.800 zł, Komitet Budowy Domu Żołnierza w Lesznie, który widząc w dobie kryzysu niemożliwość szybkiego zrealizowania Domu Żołnierza, postanowił na mój wniosek wszystkie środki pieniężne zebrane na ten cel, w kwocie ponad 6000 zł oddać na budowę stadionu, aby tem przyspieszyć jego wykonanie; wreszcie Fundusz Pracy, który z kwot, przydzielonych na zatrudnienie bezrobotnych, walczy przyczynił się do budowy stadionu, ofiarowując na ten cel prawie 20.000 złotych. W sumie więc wydano na stadion ponad 50.000 złotych.

Kierownictwo i organizację pracy dał 55 p. p., udzielając również w miarę możliwości żołnierzom do prac na stadionie, co jednak w ciągu 3 lat wyniosło ponad 8000 dniówek, reprezentujących ponad 16.000 zł.

Reasumując, na stadion wydano ponad 50.000 złotych, nie licząc ofiarowanego przez miasto gruntu oraz pracy wojska. W tej formie stadion został w swych najważniejszych częściach wykonany. Reasumując on hasło koncentracji w jednym miejscu nie tylko stadionu i wszelkich urządzeń sportowych na boisku, ale również tuż obok stadionu znajduje się strzelnica, a w przyszłości ma powstać jeszcze kryta, zimowa sala ćwiczeń, po przebudowaniu znajdującej się w pobliżu hali.

Obecnie zbudowany stadion, w którego realizacji tak żywy i wydajny udział wzięli 55 Poznański Pułk Piechoty, dawny 1 Pułk Strzelców Wlkp., nazwany został imieniem organizatora 1 Pułku Strzelców Wlkp. i jego pierwszego dowódcy, s. p. generała dywizji Daniela Konarzewskiego.

Kim był dla naszego pułku i dla całej 14 Dywizji Piechoty dawnej 1 Dywizji Strzelców Wlkp. s. p. Generał Daniel Konarzewski, wyrażnie o tem mówi historia naszego pułku i 14 Dyw. Piech.

W pamiętnych dla ziemi wielkopolskiej dniach stycznia 1919 r. płk. Daniel Konarzewski był tym, który zorganizował 1 pułk wojska w Wielkopolsce. Jego też pierwszym był dowódcą. Pod jego rozkazami nasz pułk poszedł w pierwszy bój w składzie grupy wielkopolskiej pod Lwów. W tamtych pamiętnych walkach zajął on od razu postać płk. Konarzewskiego, jako przebiegły typ dowódcy oddziałów polskiego. Zawsze w pierwszych szeregach, zawsze ze swymi żołnierzami, interesujący się żywo ich losem, oszczędzający krwi i trudu żołnierzy, a zarazem niezaprzeczający ofiar i strat, gdy trzeba je rzucić na szalę zwycięstwa, dał się poznać płk. Konarzewski jako kochał, a zarazem świetny dowódca.

Po tem wraca grupa płk. Konarzewskiego do Wielkopolski, tu przeorganizowana w 1. Dyw. Strzelców Wlkp., obecnie 14. Dyw. Piech., spieszy na Białoruś, pod Bobrujsk.

Na czele dywizji widzimy zawsze gen. Konarzewskiego.

Pod jego rozkazami, w zaciętych walkach, wypadach, kontratacjach itd. na dalekich kresach wschodnich nad Berezyną, 14 dyw. piech. mężnie, hartując się i cementując, zdobywając sobie sławę nieustraszonej, żelaznej dywizji wielkopolskiej. Wkrótce w opłóci wrogów bolszewików i własnych władz przełożonych, zyskuje opinię jednej z najlepszych dywizji wojska polskiego.

Gdy też po ciężkim odwrocie 1920 r. Naczelny Wódz Marszałek Piłsudski postanowił decyzję przejścia do swej przetrwałej kontrofensywy z nad Wieprza na bok i tyły armii bolszewickich, szturmuje najważniejsze Warszawa, jedno z najważniejszych zadań w tej operacji otrzymał gen. Konarzewski ze swoją 14 dyw. piechoty.

Działając na skrzydle wewnętrznym grupy adwersywnej Naczelnego Wodza, miała 14 Dywizja Piechoty uderzyć i rozbić te liczne i skupione siły bolszewickie, które szturmowały południową część przedmieścia Warszawy.

Zadanie poruczone gen. Konarzewskiemu było nadzwyczaj odpowiedzialne i trudne. Główny ciężar walki spadał właśnie na 14 dyw. piech., która uderzyła w rejon, gdzie powinno się było znaleźć gros sił nieprzyjacielskich.

Gdy ruszyła kontrofensywa Naczelnego Wodza z nad Wieprza, 14 dyw. piech. pod dowództwem gen. Konarzewskiego, wbiła się jak klin w bok przeciwnika, walcząc o zdobycie Warszawy. 55 pułk piechoty, stacza zacięty bój pod Kolbielą, rozbijając w drzazgi przeciwnika, próbującego sławie opór.

Naczelny Wódz przybywa osobiście do 14 dyw. piech. i gratuluje sukcesu gen. Konarzewskiemu.

Później, w dalszych bojach prowadzi gen. Konarzewski swą dywizję zawsze zwycięsko walczącą poprzez niemal pół Polski, aby w przeddzień rozejmu zdobyć jeszcze raz Mińsk Litewski.

W uznaniu tych bohaterskich zasług Naczelny Wódz dekoruje chorągwie wszystkich pułków dywizji wstęgami Virtuti Militari, odznakami najwyższego żołnierskiego wyróżnienia.

Przebiegła sława wojenna 14 dyw. piechoty; sława wojenna 55 p. p., który cały czas walczył w składzie 14 dywizji i pod rozkazami gen. Konarzewskiego, swego organizatora jest przedewszystkiem sławą tego dowódcy, który tym jednostkom przewodził bez przerwy od początku do końca wojny.

Dlatego też cały 66 p. p. dawny 1 p. Strzelców Wlkp., wszyscy jego dawni i obecni oficerowie, podoficerowie i strzelcy pełni są dumy i radości, że właśnie nam przypadł ten wielki zaszczyt nazwania imieniem wielkiego wodza i obywatela, naszego pierwszego dowódcy i przełożonego, ten stadion, położony w rejonie koszar 55 p. p., na którym przyszłe pokolenia będą hartować swe zdrowie, swą siłę i wolę, ku potęgze i sławie Rzeczypospolitej.

Jestem pewien, że będę również wyrazicielem uczuć wszystkich obywateli miasta i ziemi leszczyńskiej, którzy z radością witają Imię Twe Generale, tak zasłużone w organizowaniu sił zbrojnych wielkopolskich, a tak sławne z czasów dowodzenia 1 Dywizją Strzelców Wielkopolskich, na ośrodku rozwoju kultury fizycznej ziemi leszczyńskiej.

Z otwarciem stadionu wiąże się odsłonięcie skromnego popiersia s. p. Generała Konarzewskiego.

Ustawienie tego popiersia narazie jest prowizoryczne, ma się ono znaleźć przy wejściu do stadionu we wnęce rozbudowanej zimowej hali ćwiczeń.

Pana Generała Dowódcę Okręgu Korpusu Nr. VII proszę uprzejmie o odsłonięcie popiersia s. p. Generała Konarzewskiego, organizatora i 1-go dowódcy 55 Poznańskiego Pułku Piechoty (dawnej 1 Pułku Strzelców Wlkp.) oraz sławnej 14 dywizji piechoty (dawnej 1 dyw. strzelców wlkp.) z czasów wojny 1918-20 r.

ODSLONIĘCIE POMNIKA.

Następnie dowódca O. K. VII. gen. Knoll-Kownacki dokonał odsłonięcia popiersia s. p. generała Daniela Konarzewskiego. Pomnik wykonał kapral rezerwy 55 p. p. — p. Jerzy Petroł z Poznania, uczeń znanego artysty-rzeźbiarza p. Różynka, który współpracował również około wykonania pomnika N. S. Jezusa w Poznaniu. Po odegraniu hymnu pułkowego, przemówił p. starosta Świątkowski.

PRZEMÓWIENIE

P. STAROSTY ŚWIĄTKOWSKIEGO.

Są blizny i rany — rany i blizny — fizyczne i moralne! I niewiedomo, które łatwiej się w życiu znosi — mówił Marszałek Piłsudski poruszając sprawy inwalidów. Dumnie znosić jedno i drugie to zwycięstwo człowieka nad sobą! Ten hart i tę możność w dużym stopniu wzmacniają ćwiczenia fizyczne, którym dzisiaj tyle myśli i energii poświęcają władze i społeczeństwo.

Otwarty tak uroczysto dzisiaj stadion stał wspólnym wysiłkiem Wojska i Społeczeństwa. — Jest to jeden z wielu dowodów naszej zdrowotności społecznej, która cementuje w jedno-

lity granit naród cały. Należy ten moment podkreślić z głębokim uznaniem dla inicjatorów budowy stadionu miejskiego — a stadion ten przekazać pod tym hasłem pokoleniu leszczyńskiemu.

Niech ten stadion będzie szkołą hartu fizycznego w myśl hasła głoszonego jeszcze w dobie niewolniczej przez Wielkiego Biskupa i Obywatela s. p. Ks. Bandurskiego hasła i nawoływaniu: „Ramie krzep! Ojczyźnie służ!” Niech ten stadion będzie źródłem zdrowia duchowego, bowiem Polska potrzebuje silnych rąk i zdrowych

serc! Niech będzie kuźnią prawych charakterów które przekują społeczność w granitowy monolit.

W tej myśli wznoszę okrzyk Najjaśniejsza Rzeczpospolita i Jej Prezydent Prof. Ignacy Mościcki niech żyją!!!

Okrzyk ten podchwyciły niezliczone tłumy publiczności. Po odegraniu hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”, zakończono wczorajszą uroczystość.

Następnie odbyło się przyjęcie zaproszonych gości w świetlicy, 55 p. p.

Co dzień niesie?

Wtorek

15

październ.

Dziś

Jadwigi kr., Teresy

Wschód słońca g. 5,44

Zachód słońca g. 16,35

Wschód księż. g. 18,06

Zachód księż. g. 10,09

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Poniedziałek, dnia 14. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 1,1. Ciśn. Bez chmur. Ciśnienie atmosferyczne 763,2, wilgotność 100. proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 13,8, najniższa plus 0,2. Ilość opadu 0 mm. Szron.

LESZNO

Dyżury lekarskie.

Poniedziałek, 14. 10. Dr. Pawłowski

Wtorek, 15. 10. Dr. Lewandowski

Środa, 16. 10. Dr. Polewski

Czwartek, 16. 10. Dr. Trószynski

Piątek, 18. 10. Dr. Pawłowski

Sobota, 19. 10. Dr. Lewandowski

Niedziela, 20. 10. Dr. Polewski

1) Tryumfalny powrót p. Misiaka. Wczorajszy dzień niedzielny zaznaczył się ożywionym ruchem wśród członków Stron. Narod. W godzinach wieczornych ożywienie przybrało na nasileniu, wreszcie na długo przed przybyciem pociągu ze spodziewanym p. Adamem Misiakiem, plac i aleja przed dworcem zostały doszczętnie zapelnione. Po wyjściu p. Misiaka przed dworzec, tłumy zebranych sympatyków triumfalnie wśród emocji odwieźli go powozką przez miasto do domu, okrążając ratusz dookoła.

2) Kineatr w Hotelu Polskim wyświetla piękny film p. t. „Niewolnica z Mandalay”. Dramat kobiety, przeżywającej wielkie rozczarowanie. Bohaterka przekonuje się, że mężczyzna, którego kocha, bawi się z nią tylko i jest ostatnim okucznikiem. Nie mając sił do odejścia od niego, truje go. Rolę główną zagrała pysznie Kay Francis. Jej kreacja przekonuje swym prawdopodobieństwem psychologicznym i naturalnością. Ricardo Cortez jako czarny charakter również bez zarzutu. Na szczególnie pozatem podkreślenie zasługuje jeszcze doskonała reżyserja Kertena, ładne toalety Kay Francis oraz ze smakiem dobrane plenery.

3) Kino „Apollo” wyświetla obraz p. t. „Dzielny chłopiec”. Przeniesiono na ekran jedną z tych zdrowych, owianych czystą atmosferą moralną książek o ludziach z sercem i charakterem. Budzą się asocjacje z „Serca” Amicla czy raczej z „W pustyni i w puszczy”. Jackie Cooper reprezentuje znakomicie typ dzielnego malca, którego małe serduszek bije już po męsku. Film daje niezwykle dużo szlachetnej emocji i zdrowych wzruszeń. Mały Cooper jest naprawdę wielkim aktorem. Jego role to już w swojej klasie, kreacje. Małec zbigacza ciągle swe środki ekspresji, a jest przytem ujmująco szczery i naturalny. Reżyserja obrazu dobra, wydarzenia toczą się szybko i logicznie.

1) Komunikat „Błyskawicy”. Z powodu dużo zażaleń ze strony hodowców gołębi pocztowych zmuszonym jest zarząd zwracać ponownie uwagę o ochronie gołębia pocztowego (Dz. U. R. P. nr. 45/25 i 103/27), które się często spotyka na polu postrzelone lub w sidła chwycione. — W razie spostrzeżenia prosimy o łaskawe podanie pod adres sekretarza, ul. Leszczyńskich 37.

2) Fotografje z wczorajszego poświęcenia Stadionu Miejskiego były można w zakładzie fotograficznym p. Tadeusza Semraua przy ul. Leszczyńskich.

3) Renowacja składu. Właściciel składu „Tekstyl” p. M. Smyczek (Rynek 7.) po gruntownej renowacji wewnętrznej i zewnętrznej składu, pojecha na sezon zimowy w wielkiej ilości artykułów wstawiane po cenach konkurencyjnych.

4) Zaraza koni. W maj. Długie Stare oraz w zagrodach Artura Schmalia i Fryderyka Grunda w Smyczynie stwierdzono wśród koni niedokrwiłość zakaźną.

5) Kobieta L. O. P. P. W. środe, dnia 16. bm. o godzinie 7,30 wieczorem w sali rysunkowej Gimn. Żeńskiej odbędzie się plenarne posiedzenie lokalnego Kola L. O. P. P. Udział wszystkich członków konieczny. Goście mile widziani. Rozpoczęcie się kursu obrony przeciwgazowej. Zarząd.

6) Wczorajsza woda. Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się w Sokolni „Wenta Harcerzy”. W zapelnionej sali goście bawili się do późnej godziny w nocy.

7) Komunikat „Orbis”. Przejazdy indywidualne na Wystawę Sportowo-Turystyczną do Krakowa od 18. 10. do 5. 11. br. Koszta przejazdu w obie strony zł 22,90. Informacji udziela P. B. P. „Orbis” Ag. Leszno, Rynek 8.

Uniwersytet Powszechny

We wtorek, dnia 15. bm. o godz. 19,15 rozpoczną się zajęcia wykłady w Uniwersytecie Powszechnym (Szkoła Powszechna przy Al. Krasińskiego 8).

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Leszczyńskiego T. N. S. W. codziennie od godz. 17-19 w kancelarii Państw. Szkoły Budownictwa i Handl. Męsk. Opłata miesięczna według umowy, dla bezrobotnych — bezpłatnie za okazaniem karty bezrobocia.

Każdy uczestnik U. P. jest zobowiązany do regularnego uczęszczania przynajmniej na jedną z trzech grup przedmiotów naukowych, wybraną przez siebie.

Program. Wtorek, dn. 15. bm. godz. 19,15—20 prof. Machnikowski: „Wojna światowa”, 20,05—20,50 prof. Guguński: „Wybrane zagadnienia z psychologii wychowania”, 20,55—21,40 prof. Szpunar: „Literatura wieku XIX”.

Środa, dn. 16. bm. godz. 19,15—20 prof. Nowak: „Geometria praktyczna”; g. 20,05—20,50 inż. Chrobak: „Tworzenie się światła i dźwięku”; 20,55—21,40 prof. Wernerowski: „Budowa materji”.

Czwartek, dn. 17. bm. godz. 19,15—20 prof. Machnikowski: „Polska współczesna” — ustrój społeczny; g. 20,05—20,50 prof. Wędko: „Weksel w życiu codziennym”; g. 20,55—21,40 sędzia Krakowski: „Postępowanie w sprawach cywilno-spornych i egzekucyjnych”.

Wstęp dla gości gr 20 (3 wykłady).

Kalendarzyk zebrań

k) Zbiórka plutonów przeciwpożarowych odbędzie się 14. bm. o godz. 19.30 w Strażnicy Miejskiej, przy ul. Wałowej 5.

k) Kółko śpiewu „Dembniński“ W poniedziałek, o godz. 8.15 lekcja chóru męskiego w Hotelu Dworcowym.

k) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej 14. bm. po nabożeństwie zebranie plenarne.

k) K. S. M. M. 13. bm. g. 12—13 otwarta biblioteka. Uprasza się o zwrot wypożyczonych książek.

k) I dr. rat. PCK. 14. bm. g. 20.15 zbiórka u ratowniczkę p. Szczubiewskiej przy ul. Kościelnej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Im prędzej — tem lepiej..

W nadchodzący piątek, o godz. 8-mej rozpocznie się ciągnięcie I-tej klasy 34-tej Loterii Państwowej. W ciągu czterech dni wylosowywana będzie codziennie jedna wielka wygrana, t. zw. dzienna, w wysokości 25.000 zł. i to niezależnie od normalnych wygranych po 50.000, 20.000, 10.000 itd. zł.

Główną wygraną w tej klasie jest kwota 100.000 zł, która wylosowana będzie w ostatnim dniu ciągnięcia, tj. 22. bm.

Ci, którzy dotychczas nie posiadają losów, powinni się w nie zaopatrzyć jak najprędzej, gdyż w ostatniej chwili może ich zabraknąć. 34 Loteria

daje bowiem graczom zwiększone szanse, w postaci wspomnianych wyżej wygranych dziennych, wylosowywanych w każdym dniu ciągnięcia, oraz — dodatkowego bezpłatnego ciągnięcia wielkanocnego, które odbędzie się 8 kwietnia 1936 roku.

Radjoprogram

Wtorek, 15. października

Warszawa. — 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.30 Koncert. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 „Z rynku pracy“. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Skrzynka P. K. O. 16.15 Muzyka symfoniczna. 16.45 „Cała Polska śpiewa“. 17.00 „Wielkie i małe wynalazki“. 17.15 „Nieśmiertelne melodje Schuberta“. — koncert. 17.50 „Encyklopedia mówiona“. 18.00 Recital fortepianowy. 18.30 „Warszawa w literaturze i anegdocie“. 18.45 Popularne piosenki. 19.00 Koncert reklamowy. 19.25 Wiadomości rolnicze. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.10 Koncert orkiestry 36 p. p. 20.30 Muzyka klasyczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obratki z Polski współczesnej. 21.00 „Przygoda w Grand-Hotelu“ — radioperetka. 22.30 Ks. Onufry Kapezyński — prowadzący jęsyka polskiego — fejeton. 22.45 Muzyka tańeczna.

Informator m. Leszna

KAWIARNIE I RESTAURACJE

Cukiernia i Kawiarnia „POLONIA“, właśc. St. Kasprzak. Codziennie koncert artystyczny. Polecam codziennie świeże wyborowe pieczywo. — Tel. 76.

„ESPLANADE“ — Kawiarnia, Restauracja Aleje Krasińskiego 12. — Telefon 14. Codziennie koncert. Wyborowa kuchnia. Wyborna kawa. Dobrze pielęgnowane napoje.

BLACHARSTWO

Wszelkie prace blacharskie, dekarские i instal. wykonuje sumiennie i fachowo Wawrzyniec Schaefer, mistrz blach.-instal., Leszno, Komeńskiego 5 i Kościelna 7.

BROŃ I PRZYBORY FOTOGR.

W. Blechowiak, mistrz puszkarski, wykonuje wszelkie prace puszkarskie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

MALARZE:

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasilewskiego Leszno ul. Wechowska 4 — znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich począwszy od skromnych do najzłożniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe

FRYZJERZY:

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mitzgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbów. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Najpiękniejszy poemat miłosny, pełen egzotycznego czaru p. t. „NIEWOLNICA Z MANDALAY“. W roli tytułowej Kay Francis i Ricardo Cortez.

Humor

On zawsze jest zgodny.

Dawonek nocny budzi aptekarza. Przed drzwiami stoi gość i żąda za 20 groszy musującego proszku.

Aptekarz: — To bezczelność, budzić mnie w nocy dla takiej drobnizny? Czy nie może pan po to przyjść za dnia?

— Ma pan rację — rzecze gość: — Przyjdę jutro rano. — I odchodzi.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o. w Lesznie.

Redaktor odpowiedzialny: St. Kacmar

Kino Palace

Dziś w poniedziałek, da 14. bm. nieodwołalnie Początek o godz. 7 i 9. — poraz ostatni

HALKA

Kino Palace

Dziś w poniedziałek, 14. bm. nieodwołalnie nie poraz ostatni — Początek o 7 i 9.

Szan. Obywatelstwo miasta Leszna i okolicy podajemy do wiadomości, że z dniem 15. bm.

otworzyliśmy skład bławatów konfekcji męskiej i damskiej

przy Rynku 25

Ze względu na obecny kryzys sprzedajemy dobry towar po najniższych cenach. Wkładzie naszym nie obowiązuje kupno, dlatego prosimy Szan. Klientelę o zwiedzenie naszego magazynu.

Z poważaniem

Franciszek Durzyński Jan Ludwiczak

Tapczany, kanapy, klubowe garnitury, materace, leżanki

różnego rodzaju stale na składzie do — wyboru najkorzystniej w firmie —

Jan Barański, Leszno

Leszczyńskich 37, obok Kina Apollo Przyjmuję także wszelkie reperacje wchodzące w zakres tapicerstwa, które szybko i tanio wykonuję. —

Własna wytwórnia tapicerska.

Przy zakupach

powoływać się należy na firmy ogłaszające swe towary w GŁOSIE!

Przerabiam fasonuję i farbuje

kapelusze damskie po bardzo niskiej cenie. Leszno, Świętokrzyska 8, m. 2.

Z powodu przeprowadzki sprzedam tanio

piłę taśmową

na zapęd motor. i ręczny

Witt, Rawicz

ulica Mickiewicza nr. 15.

4 pokojowe mieszkanie

z centralnem ogrzewaniem od 1. 11. 35 do wynajęcia. Leszczyńskich 8, wiadom. mieszk. nr. 5, od g. 12—2

Przerabiam

i fasonuję kapelusze damskie po niskich cenach. — Leszno, ulica Zielona 8, mieszk. 5.

Kupię wóz roboczy

powózkę i siodło. Kalmus, Leszno, ul. Komeńskiego nr. 42.

Ogrzewania centralne

zakłada i naprawia

L. Ciszewski

Warsztaty mechaniczne Leszno, ulica Osiecka 45.

Mieszkanie

2 ładne pokoje i kuchnia, odnowione od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia — Leszno, ulica Wolności 13.

Restauracja pod Filarami, Leszno, Rynek

We wtorek, 15. bm.

WIEPRZOBICIE

Od rana mięso z koźla, kieszki z bułek i kaszy biała kielbasa z kapustą, nogi wieprzowe i inne.

Dobrze pielęgnowane piwa, wódki i wino.

Uprzejmie zaprasza Franciszek Kubala

Szanownym Paniom

podaje się do wiadomości, że nasze biuro stróżki służby domowej mieści się

przy ulicy Zielonej nr. 12

Biuro czynne jest codziennie o godz. 9—12 i od 17—19. Za uczciwą, rzetelną i sumienną służbę zaręczam

Polski Związek Zawodowy Chrześcijańsk. Służby Domowej w Lesznie.

Ostatnie dni

sprzedaży losów I. klasy Loterii Państwowej

Ciągnięcie już 18—22. bm. Cena losu: $\frac{1}{4}$ 40,— zł $\frac{1}{2}$ 20,— zł $\frac{3}{4}$ 10,— zł

Główne wygrane — w kl. I. 100 000,— zł w kl. II. 2 po 100 000,— zł w kl. III. 3 po 100 000,— zł — w kl. IV. 4 po 100 000,— zł

Stale dzienne wygrane dodatkowe w I. kl. 4 po 25 000,— zł w II. kl. 4 po 25 000,— zł w III. kl. 3 po 25 000,— zł w IV. kl. 14 po 30 000,— zł oraz

dodatkowe ciągnięcie Wielkanocne 2000 wygranych

na sumę 408.300,— zł.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się natychmiast bez opłacenia z góry

Rolektura Loterii Państw. A. Marcki, Leszno

Dziś i w dni następne — najpiękniejszy poemat miłosny, pełen egzotycznego czaru — Dziś

„NIEWOLNICA Z MANDALAY“

Wzruszający dramat rozbitków życiowych, usiłujących wydobyć się z otchłani hańby. W roli tytuł. premjowana piękność KAY FRANCIS i znakomity aktor

Kinoteatr Hotel Polski! Początek o godz. 7 i 9 w. Wkrótce: GOLGOTA! w niedzielę o 3, 5, 7 i 9. RICARDO CORTEZ

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“ „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz miłm. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dzienniku redakcyjn. 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.